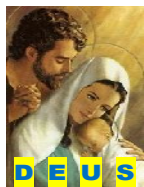


1. Bóg zapłać parafianom sprzątającym w ostatnim tygodniu w kościele. Troskę o porządek i piękno w kościele oraz wokół niego, przekazujemy: Alicji i Józefowi Pelc, Annie i Michałowi Plasło, Joannie i Marcinowi Kędzior, Ewie i Janowi Zięba, Edycie Cieszyńskiej, Marcie Litwin, Stanisławie Muratów.
2. Bóg zapłać za wykonane prace i złożone dary na rzecz dobra naszej Parafii. Podziękowania składam: P. Małgorzacie i Zbigniewowi Świecarz oraz P. Zofii i Markowi Pomajda (za choinki); P. Januszowi Milanik i P. Antoniemu Cieszyńskiemu (za ustawienie trzepaka); P. Elżbiecie Sobek, P. Jadwidze Kozuszek, P. Beacie Kozuszek i P. Marii Cieszyńskiej (za służbę i dary dla księży spowiedników).
3. Msze św. w tygodniu będą: w poniedziałek o godz. 17⁰⁰, we wtorek – rano o godz. 6⁰⁰, w środę (Wigilia) – rano o godz. 7⁰⁰.
4. W Boże Narodzenie o północy (ze środy na czwartek) będzie Pasterka – na którą serdecznie wszystkich zapraszam. W ciągu dnia (czwartek) Msze św. będą o godz. 8⁰⁰ i 10³⁰. W tym dniu można po przeżytej Mszy św. będąc po Komunii św. uzyskać odpust zupełny za uczestnictwo przez radio lub telewizję w błogosławieństwie papieskim **Urbi et Orbi**.
5. W II Dzień Świąt (piątek) obchodzimy Święto św. Szczepana – pierwszego męczennika, Msze św. będą jak w niedzielę o godz. 8⁰⁰ i 10³⁰. W sobotę obchodzimy Święto św. Jana, Apostoła i ewangelisty, Msza św. będzie rano o godz. 7⁰⁰.
6. W przyszłą niedzielę Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa.

INTENCJE MSZALNE W NADCHODZĄCYM TYGODNIU

Dzień tyg.	22.XII – 28.XII A.D. 2025
poniedziałek	†Tadeusz Białowas
wtorek	†Tadeusz Białowas
środa	†Tadeusz Białowas, od Stowarzyszenia Niziny Razem
czwartek	†Józef, †Marianna, †Walenty Tajchman (godz. 8 ⁰⁰)
piątek	†Tadeusz Białowas, od zarządu, zawodników i sympatyków Klubu Sportowego Niziny
sobota	†Tadeusz Białowas, od kuzynek ze Świętego
niedziela	†Andrzej Szpunar, 1. rocznica śmierci, od rodziny

○○○ „NIE BÓJ SIĘ WZIĄĆ DO SIEBIE MARYI” – USŁYSHAŁ ŚW. JÓZEF ○○○



Te Słowa są skierowane również do nas. Nie bój się wziąć do siebie Maryi z tym wszystkim, co Bóg Jej dał. Biorąc Ją do serca, zobaczysz, że dzięki Twojej wierze w przedziwny sposób możesz dać Chrystusa tym, którzy Cię otaczają. Twoja prosta wiara i zaufanie mogą być drogą, przez którą Chrystus stanie się widoczny dla Świata, w którym żyjesz. Przecież skoro Bóg wzywa do podjęcia drogi, to Cię na niej nie opuści. Tego właśnie doświadczali Maryja i św. Józef. (ks. Eugeniusz Zarzeczny MIC).



Nieustającej Westchnienie...

21.12.2025

IV Niedziela Adwentu



|| Gazetka Parafii w Nizinach (do użytku wewnętrznego) || www.niziny.przemyska.pl ||
|| e-mail: niziny.przemyska@gmail.com || tel. 506 996 750 || facebook.com/ParafiaNiziny ||

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA (Mt 1, 18–24)



Z Narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wpięć nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto Anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». A stało się to wszystko, aby się wypełniło Słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: «Oto dziewica poczne i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel», to znaczy Bóg z nami. Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił Anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie.

○○○ **SŁOWO OBJAŚNIENIA DO SŁOWA BOŻEGO** ○○○

Bóg w swojej odwiecznej mądrości tak zaplanował moment na wcielenie swego Syna, by miał nie tylko wspaniałą Matkę, ale również bardzo dobrego opiekuna. Józef nazywany jest człowiekiem sprawiedliwym, to znaczy żyjącym zgodnie z Prawem żydowskim. To jednak stanie się powodem jego cierpienia i bólu. Maryja jest brzemienna i Józef ma świadomość, że nie jest ojcem. Dla Józefa był to dramat, którego nie mógł absolutnie zaakceptować. Józef zostaje postawiony wobec sytuacji niezrozumiałej, upokarzającej – dla mężczyzny, narzeczonego, a w konsekwencji także opiekuna Maryi. W czasach Jezusa kobieta była drogocennym naczyniem. Gdy ojciec dziewczyny powierzał swą córkę narzeczonemu, był on za nią odpowiedzialny. Stąd pojawia się problem Józefa. Nie potrafił uchronić drogocennego naczynia, które zostało mu powierzone przez rodziców Maryi. Józef – mąż sprawiedliwy przeżywa wewnętrzną walkę. Jest to walka pomiędzy miłością a poczuciem prawa wymagającego sprawiedliwości. Prawo skazywało wiarołomną narzeczoną na karę śmierci przez ukamienowanie na progu rodzicielskiego domu (por. Pwt 22, 22–27). Józef wybiera rozwiązanie dyskretne, choć bolesne, poprzez które próbuje ocalić dobre imię. Postanawia

